

gdzie figury naturalnej wielkości, z drzewa bez malowania są umieszczone. W środkowej rzeźbie, wysokiej stóp 11 cali 9, a szerokiej stóp 9 cali 11, przedstawione jest uwielbienie pasterzy, na drzwiach zaś ołtarza. Ucieczka do Egiptu, adoracja św. trzech królów, narodzenie i ofiarowanie w świątyni. Na zworniku znajduje się rok 1523 i monogram.



Najlichniesze dzieła Wita Stwosza znajdują się w Norymberdze, i zdziwiłem się że na żadnym dotąd ani napisu, ani znaku wynaleźć nie można było. Przypatrując się rzeźbie, znajdującą się w chórze kościoła św. Sebalda, zdawało mi się że poznaję dzieło naszego artysty, lubo mnie zapewniano, że ta praca oddawna za arcydzieło Adama Krafta (ur. 1429 ÷ 1507) uważaną była, a to według świadectwa współczesnego mu autora Jana Neudörfera. Jednakże przekonałem się że się nie omyliłem, bo znalazłem nawet monogram Stwosza, dotąd nieznany w Norymberdze. Umieściłem tę wiadomość w organie muzeum archeologicznego w Norymberdze, (1) które to moje odkrycie po bliższem rozpatrzeniu się potwierdzili uczeni badacze, dyrektor muzeum baron Aufses, Dr. Ernest Förster i Dr. A. Eue.

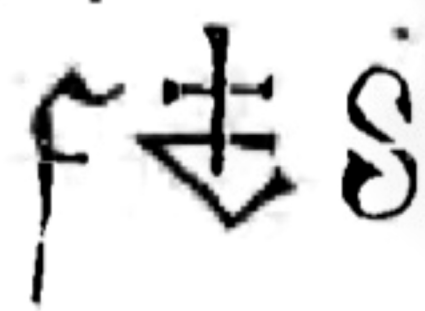
Plaskorzeźba ta z ciosu, 15 stóp 12 cali szeroka, a 5 stóp 6 cali wysoka, w trzech oddziałach jedną całość stanowiąca, przedstawia wieczerzę Pańską, ogród oliwny i pocałunek Judasza. Tę ostatnią rzeźbę umieszczamy w załączonym drzeworycie. W niej z przodu dość wydatnie występuje postać zbrojnego rycerza w stroju wschodnim. Na pochwie jego karabeli, jest napis fantastyczny, niby wschodni, na końcu którego znajduje się monogram tu umieszczony.



Na dwóch rogach rzeźb znajdują się małe figury klęczące, wyobrażające fundatora tegoż dzieła, z synami, żoną i córkami, oraz herbem familijnym.

Rzeźba ta wmurowana jest pod wielkim oknem malowanym r. 1515 dla margrabiów brandenburskich przez Wita Hirschvogla starszego, z postaciami tychże, a między nimi także Zofia córka Kazimierza Jagiellończyka, zmarła 1513 r., małżonka Fryderyka brandenburskiego. Współczesny Neudörfer dokładnie miejscowość tego okna opisuje i wspomina także o wieczerzy Pańskiej A. Krafta w tym kościele, lecz w innem miejscu umieszczonej, więc zapewne nie o powyższych trzech rzeźbach razem połączonych, a z tych to może powodów mylnie je dotąd Kraftowi przypisywano.

Tenże Neudörfer wspomina, że Wit Stwosz z Krakowa przybył do Norymbergi r. 1500, był rzeźbiarzem, sztycharzem i malarzem. Prace jego pędzla nie są nam znane; sztychy noszą monogram; niektóre datowane są z r. 1492 w czasie pobytu jego w Krakowie. Przytaczam je dla rzadkości.



1. Kapitel gotycki ozdobny w liście, sztych mały.
 2. Święta dziewica w całej postaci, z czółkiem czyli koroną na głowie, trzymająca w ręku zapaloną gromnicę, sztych średniej wielkości.
 3. Matka Boska z dzieciąciem w całej postaci, trzymająca w prawym ręku jabłko—wielkość średnia.
 4. Matka Boska siedząca pod baldachinem w oknie, sztych mały.
 5. Ścięcie klęczącej św. Katarzyny, za nią stoi oprawca, z tyłu skała w kształcie bałwana i koło młyńskie, sztych mały.
 6. Ścięcie klęczącego starca męczennika, z zawiązanymi oczyma, który ma plecy obnażone, sztych mały.
 7. Cudzołożnica klęcząca przed Chrystusem, kompozycja większa, z dziesięciu figur złożona.
 8. Marya całuje zwłoki Chrystusa, za nią św. Jan z koroną cierniową.
 9. Marya w komnacie sklepionej, szyje sukienkę dla dziecka u nóg jej siedzącego; w oknie św. Józef przewierca deskę, sztych większy.
 10. Wskrzeszenie Łazarza, utwór z 14 figur, z przodu klęcząca kobieta, grabarz i rycerz, którego postawa i uzbrojenie zupełnie przypomina postać zbrojnego rycerza w rzeźbie wyżej opisanego.
- Dziesięć tych rzadkich sztychów, znajduje się w kosztownym zbiorze rycin w Monachium, a trzy ostatnie także w zbiorze drezdeńskim.

Na zakończenie opisu niektórych dzieł Stwosza,

wspomnieć muszę że portret jego z drzewa wyciosany i kolorowany, znajduje się w kaplicy cmentarza św. Jana w Norymberdze, przy wyobrażeniu zmartwychwstania Chrystusa; postać zaś u jednego wspornika pod wschodami organów w kościele św. Wawrzynca tamże, w którym właśnie znajdują się najcenniejsze utwory Stwosza, zapewne przedstawia syna jego Stanisława, rzeźbiarza przybyłego z Krakowa r. 1527 do Norymbergi, gdzie ojcu pomagał i przed nim jeszcze umarł 1530 r. Portret ten z kamienia wyciosany, w pół postaci, z młotem w ręku, twarzy średniego wieku, typu polskiego, z wąsem dużym; czapka długa, na lewe ucho zwieszona, głowę mu pokrywa.

Aleksander Lesser.